

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 64.730

## UCIECZKA PREZYDENTA MACHADO

### Zrewoltowany tłum splądrował pałac głowy państwa Władzę objął prowizorycznie minister oświaty

HAWANA, 13 sierpnia. (Pat) Prezydent Machado odleciał by droplanem do stolicy angielskiego archipelagu wysp Bahama, Nassau.

Nassau oddalone jest od Nowego Jorku o trzy dni drogi morskiej.

HAWANA, 13 sierpnia. (Pat) Machado, który przybył do Nassau, zamieszkał w hotelu. Hotel otoczony został silną strażą z obawy przed ewentualnym zamachem.

B. prezydentowi Machado towarzyszą dwaj ministrowie.

### Sefki zabitych i rannych

NOWY JORK, 13 sierpnia. (PAT.) — Donoszą z Hawany, że burmistrz tego miasta został zamordowany. Tłum splądrował i częściowo rozgrabił urządzenie biura zbiegłego prezydenta.

Tłumy plądrują i grabią również mieszkania byłych ministrów. W czasie zaburzeń, odbywających się w całym kraju, około dwustu osób zostało zabitych. Wielka ilość osób cy-

wilnych w starciach z wojskiem odniosła ciężkie obrażenia. —

Ulicami miasta przebiegają tłumy rozentuzjarmowanych mieszkańców, wznoszących okrzyki na cześć rewolucji.

### Prowizoryczny prezydent

HAWANA, 13 sierpnia. (Pat.) Nowy prowizoryczny prezydent Kuby, ostatni minister oświaty i sztuk pięknych, Cespedes y Ortiz, złożył publiczne oświadczenie, iż utworzy rząd,

złożony z przedstawicieli wszystkich stronnictw.

Nowy prezydent rozwiązał kongres i zawiesił skład obecny sądu najwyższego.

### Krwawe pokłosie

HAWANA, 13 sierpnia. (Pat) Według ostatnich doniesień na całej wyspie zapanował spokój.

Według dotychczasowych danych oficjalnych w samym mieście Hawana w czasie zaburzeń poniosło śmierć 40 osób, a kilkaset jest rannych.

W Santiago zabite są trzy osoby, a 25 jest rannych.

Stan oblężenia nie został jeszcze odwołany i miasto jest strzeżone przez wojsko.

NOWY JORK, 13 sierpnia. — Do Miami przybył były sekretarz stanu rządu kubańskiego, Ferrara.

Ferrara obejmował ostatnio stanowisko ministra spraw zagranicznych republiki kubańskiej. Opinia publiczna zwróciła się również przeciwko niemu, jako związanemu z Machado.

## Loda Halama znalazła się

## Hitlerowska delegacja

Artystka podobno dwa dni spędziła na Jasnej Górze.

Krają wersje, że cała ta afery była trickiem reklamowym

musiała opuścić salę obrad międzynarodowego kongresu nauczycieli

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W sobotę późnym wieczorem w mieszkaniu Lody Halamy w stolicy odezwał się telefon stacji zamiejskiej. Jak się okazało mówiła Loda Halama z Częstochowy, zapowiadając swój przyjazd do Warszawy jednym z pociągów popołudniowych w niedzielę.

Jak się okazało, dwa dni Halama spędziła w klasztorze na Jasnej Górze w Częstochowie. Wiadomość o odnalezieniu się Halamy wywołała w stolicy wielkie poruszenie. Na dworcu zebrało się kilkaset osób oczekując na pociąg, którym przybyła Halama. M. in. na dworcu oczekiwał na Lodę Halamę jej mąż hr. Dębiński.

Halama jest niezwykle zmęczona i absolutnie z nikim nie chciała rozmawiać, również od mówiła wszelkich wyjaśnień dziennikarzom. Halama wraz z mężem udała się z dworca do pałacyku jednego z przyjaciół hr. Dębińskiego przy ul. Miodowej, gdzie się ma zatrzymać na dłuższy wypoczynek. W mieszkaniu Lody Halamy odbyła się wieczorna narada rodzinna, na której zdecydowano nie wysyłać Halamy do żadnego z sanatorjów, lecz do prywatnego majątku męża siostry Halamy, płk. Bardzińskiego. Majątek ten znajduje się pod Sokółkowiec.

Wczoraj hr. Dębiński odwiedził w urzędzie śledczym zameldowanie o zniknięciu żony, jednakże jak się dowiadujemy, urząd śledczy ma wszelkie dochodzenie celem stwierdzenia przyczyn tajemniczego i na głębi zniknięcia popularnej artystki.

Niektóre osoby wtajemniczone twierdzą, że zniknięcie Lody Halamy było zwykłym trickiem reklamowym.

Wczoraj hr. Dębiński odwiedził w urzędzie śledczym zameldowanie o zniknięciu żony, jednakże jak się dowiadujemy, urząd śledczy ma wszelkie dochodzenie celem stwierdzenia przyczyn tajemniczego i na głębi zniknięcia popularnej artystki.

Niektóre osoby wtajemniczone twierdzą, że zniknięcie Lody Halamy było zwykłym trickiem reklamowym.

PARYŻ, 13 sierpnia. (Pat.) — Z Santander donoszą, że na międzynarodowym kongresie nauczycielskim, zwołanym do Hiszpanji i odbywającym się w Santander, francuska delegacja nauczycielstwa zgłosiła wniosek o wykluczenie z obrad delegacji niemieckiej. Wniosek ten został poparty przez delegację austriacką.

Delegacja nauczycielstwa niemieckiego, nie czekając na podanie wniosku pod głosowanie opuściła salę obrad.

Delegacja nauczycielstwa niemieckiego, nie czekając na podanie wniosku pod głosowanie opuściła salę obrad.

delegacji niemieckiej, nie czekając na podanie wniosku pod głosowanie opuściła salę obrad.

### Premjerzy mnichami Bruening i Holtz wstępują do klasztoru

BERLIN, 13 sierpnia. (PAT.) B. premier Bruening zamierza złożyć mandat i wstąpić do klasztoru.

Również były premier wirtemberski, Holtz, nosi się z zamiarem wstąpienia do klasztoru.

### „Latający Holender”

BERLIN, 13.8. — Donoszą ze Szczecina, że rybacy znaleźli na morzu łódź żaglową, na pokładzie której nie było nikogo. Znalezione w niej kilka waliz oraz kilka sztuk garderoby kobiecej, co pozwala przypuszczać, że osoby, które płynęły łodzią, w niewytłumaczony sposób wpadły do wody i utonęły. Przypuszczalnie na łodzi znajdowały się trzy albo cztery osoby.

## Krach eksportu niemieckiego Minister gospodarki Rzeszy w przystępie szczerości przestrzega przed optymizmem

BERLIN, 13.8. (PAT.) — Minister gospod. Rzeszy, v. Schmidt, wygłosił w Kolonii przemówienie, w którym dłuższy ustęp poświęcił zagadnieniom gospodarczym.

Mówca przestrzegał przed optymizmem i złudzeniami, jakie skupiają się przy rozważaniach problemu bezrobocia, albowiem problemu likwidacji wielkiego bezrobocia nie rozwiąże się gwałtowną interwencją, ani raportami o sukcesach w walce z bezrobociem na poszczególnych terenach lokalnych.

Minister Schmidt uważa, iż jedynym środkiem walki skutecznej z bezrobociem jest realizacja w oparciu o rząd programu ożywienia całego aparatu gospodarczego Rzeszy.

Istotną przyczyną braku ożywienia na rynkach pieniężnych Niemiec jest brak zaufania do pieniądza. Rząd uczyni wszystko, aby przywrócić zaufanie do lokat

kapitałowych i spowoduje potanie nie pieniądza.

Mówca określił sytuację eksportu niemieckiego jako wysoce niekorzystną i stwierdził, iż rząd musi dokładnie rozważyć jakim jest wpływ rozwiniętego eksportu na usytuowanie społeczeństwa.

### Europa kupuje mniej

Z ogłoszonego bilansu handlu zagranicznego Niemiec za pierwsze półrocze 1933 roku wynika, że do tychczas stale wzrastający udział Europy w wywozie niemieckim spadł z 81,2, do 78 proc.

### Balbo marszałkiem Odznaczenia i awanse lotników

RZYM, 13 sierpnia. (Pat.) — Agencja Stefaniego donosi, iż generał Balbo otrzymał nominację na marszałka lotnictwa włoskiego.

Uczestnicy eskadry włoskiej, która dokonała ostatniego lotu, otrzymali bez wyjątku awanse bądź odznaczenia.

## Faszyści irlandzcy w opresji

Tłum chciał zmasakrować 6 osób za noszenie niebieskich koszul

DUBLIN, 13 sierpnia. (PAT.) Wobec spodziewanego gromadzenia się tłumów przy grobach trzech patryjotów irlandzkich, Griffitha, Collinsa i Higginsa, ustawiono w sąsiedztwie mogił bohaterów silne oddziały policji

Nieco dalej ustawily się samochody opancerzone. Na podwórzach sąsiednich

domów ukryte zostały karabiny maszynowe, obsługiwane przez policję pomocniczą, utworzoną przez de Valerę.

Do grobów patryjotów irlandzkich dopuszczano tylko te osoby, które mogły się wylegitymować uzyskanem specjalnie zezwoleniem.

DUBLIN, 13 sierpnia. (PAT.) Dzień dzisiejszy przeszedł w

Dublinie spokojnie, dzięki niezwykle dokładnym przygotowaniom i energii władz.

Jedynym incydentem był napad tłumy na sześciu faszystów irlandzkich, którzy ukazali się w swych „niebieskich koszulach”. Gdyby nie interwencja gwardji cywilnej — owych sześciu faszystów byłoby zmasakrowanych.



# Szpieg z pod Tannenberga

## Dlaczego Rosjanie przegrali bitwę w roku 1914

Cał Niemcy przygotowują się do wielkich festynów, aby święcić rocznicę zwycięstwa Hindenburga nad armią ostatniego cara, rozbitą w puch około jezior mazurskich.

Jak zwyciężył Hindenburg?

We wszystkich niemieckich sprawozdaniach, w opisach poszczególnych etapów największej bitwy świata, we wspomnieniach ponurej tragedii elity armji rosyjskiej, wybitej do szczytów wśród trzęsawisk i bagien, kładzie się nacisk, że Niemcy odnieśli zwycięstwo dzięki bitności i waleczności swoich pułków. A tymczasem naprawdę tryumf niemiecki jest dziełem nietyle męstwa, ile... szpiegostwa, ile techniki radiograficznej, dokładnych i szczegółowych informacji o pociąganiach i zamiarach rosyjskiego sztabu generalnego.

Tuż po wybuchu wojny rzucił generalissimus armji rosyjskiej W. Ks. Mikołaj Mikołajewicz swe wyborowe wojska, a zatem północną armję Renenkampa i południową armję Samsonowa na zachód, w kierunku Prus Wschodnich. Obie armje miały posuwać się równolegle, a potem uderzyć koncentrycznie na Berlin. Pod czas gdy gen. Renenkampf posuwał się powoli, wyraźnie odciągając się, Samsonow pędził szybko naprzód i stał już het za Królewcem. Wytworzyła się taka sytuacja, że prawe skrzydło armji południowej przyparło Niemców pod Działdowem, a lewe zasłaniało wojska rosyjskie pod Olsztynem. Najlepsze pułki, operując w centrum, parły poprzez lasy i bagna w kierunku węzła kolejowego w Osterodzie oraz w kierunku stojącego pod Tannenbergiem i Hohensteinem korpusu armji niemieckiej. Środkowe korpusy odnosiły wielkie zwycięstwa, wypierały Niemców z jednego odcinka na drugi, pędząc ich przed siebie na zachód, gdy wtem jeden z oficerów rosyjskiego sztabu zaczął krytykować celowość tego szybkiego posuwania się. Odważny głos jego znalazł tem większy posłuch, że i lotnicy rosyjscy dawali b. niepokojące informacje o koncentrowaniu olbrzymich sił niemieckich idących z wyraźnym zamiarem otoczenia obu skrzydeł rosyjskich oraz owych trzech korpusów, działających w centrum.

Samsonowowi nie pozostawało nic innego, jak tylko uderzyć jeszcze całą siłą, mimo zagrożonego północnego i południowego skrzydła, w kierunku zachodnim, albo też powstrzymać ofensywę, prowadzoną w centrum, celem odparcia wroga, nadciągającego jednocześnie od południa i zachodu.

W Ortelburgu, miejscowości, położonej poza środkowym frontem rosyjskim, zebrał naczelny wódz wszystkich członków sztabu na naradę. Większość sztabowców przemawiała za koniecznością uderzenia z centrum w kierunku zachodnim, celem sparaliżowania zamiarów niemieckich.

Na zlecenie Samsonowa wydał już szef sztabu armji środkowej rozkaz natychmiastowego wstrzymania ofensywy i okopania się w zajętych pozycjach, gdy wtem zaszło coś niespodziewanego.

Oto na horyzoncie od strony Warszawy ukazują się samoloty ze znakami rosyjskimi i zatrzymuje się w pobliżu to-

rów kolejowych, na północ od Ortelburga. Z samolotu wyskakuje młody, elegancki oficer sztabu i woła do nadjeżdżającego na motocyklu żandarma:

— Natychmiast do komendanta armji.

Powiedziawszy to, siada na tylnym siedle motocyklu i pędzi wraz z żandarmem do pobliskiego miasteczka.

Kilka minut później stał ów kapitan przed Samsonowem i zameldował:

— Kapitan sztabu baron Keller z naczelnego dowództwa.

Jednocześnie wręczył generałowi opieczętowany w kopercie list.

Gen. Samsonow rzucił okiem na papier, przeczytał pismo raz i drugi, potem zawołał z widoczną emocją:

— Wycofać wszelkie wydane rozkazy co do wstrzymania naporu w centrum i kontynuować ofensywę w kierunku Osterody!

Powiedziawszy to, podał lotnikowi rękę i zawołał:

— Dziękuję panu, panie kapitanie! Niechaj pan raportuje Jego Cesarskiej Wysokości, że jutro już będę mógł posłuszenie zameldować o przełamaniu nieprzyjacielskiego frontu i dotarciu aż do dworca w Osterodzie.

Elegancki kapitan sztabu z komendy głównej stanął na baczność, odwrócił się, wskoczył na motocykl, a kilka minut później widziano samolot jego, szybujący bardzo wysoko w kierunku Warszawy.

Rozkaz, podpisany przez generała Żylińskiego, ujęty był w tonie nagannym:

„Jego cesarska wysokość wielki książę dziwi się, dlaczego to ofensywa armji północnej posuwa się w tak wolnym tempie. Przecież zdobycie Osterody otwiera drogę na Berlin. Niemieckie niebezpieczeństwo okrażenia armji, to tylko manewr, który będzie sparaliżowany na północnym froncie przez armję Renenkampa, a na południu przez dwa nadciągające od Warszawy korpusy. Należy

zatem wydać rozkaz jaknajenergiczniejszej ofensywy w centrum i donieść natychmiast o rezultacie”.

I Samsonow pcha swe trzy środkowe korpusy w kierunku Hohensteinu wtedy, gdy już załamało się północne i południowe skrzydło rosyjskie pod naporem armji niemieckiej. — Dopiero pod wieczór przewidywał gen. Samsonow katastrofę. Po nawiązaniu połączenia telefonicznego z Warszawą, woła do głównej komendy:

— Jestem otoczony wraz z całą armją i proszę o natychmiastową odsiecz”.

Wielki książę krzyczy i łaje. Samsonow tłumaczy się, że przecież wydał rozkazy co do przełamania frontu wbrew własnemu przekonaniu, na wyraźny rozkaz najwyższego wodza.

Okazało się, że w głównej komendzie nikt o niczem nie wie, że podobny rozkaz nie był w ogóle wydawany. I żaden z oficerów sztabu nie był też wysyłany samolotem do armji Samsonowa. Wszystko absurd, wszystko niezrozumiałe! Wielki książę pyta w najwyższym oburzeniu, czy Samsonow utracił zmysły, iż opowiada tak fantastyczne brewerje przez telefon.

Pobity wódz załamuje się i upada na duchu. Zewsząd dola tują granaty i całe niebo rozjaśnia się błyskami pocisków, jakby w olbrzymim morzu płomieni padały bezustannie szrapnele. Samsonow siedzi na polowym krześle apatyczny, za myślowy i wpatruje się w zbliżające się z każdą minutą zniszczenie, potem przywołuje do siebie szefa artylerji. Ale szefa artylerji odnaleźć już nie było można. Zanim zdołano Samsonowa o tem poinformować, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru prosto w skroń. Była wtedy już wybita prawie co do nogi połowa najlepszych żołnierzy armji rosyjskiej. Ci, co pozostali przy życiu, poddawali się i szli w niewolę.

Wiele było wypadków szpiegostwa w czasie wojny, ale wy padek powyżej przytoczony stanowi szczyt kunsztu szpiegowskiego.

Nie Hindenburg zwyciężył pod Tannenbergiem, lecz szpieg niemiecki „kapitan Keller”.

H. P.

## Hitler recte Frisch

### Genealogia obecnego kanclerza Rzeszy

Z polecenia pana Göbbelsa, krzewiciela „kultury” w hitlerji, aresztowany został niedawno jeden z redaktorów „Deutsche Ztg.”, który śmiał zamieścić notatkę, iż zwycięzca przestworzy włoski generał Balbo jest żydem i ród swój wywodzi ze starej i znanej rodziny żydowskiej we Włoszech (co nawiasem mówiąc jest prawdą). Ale, że w Niemczech prawdy mówić nie wolno, a szczególnie jeśli chodzi o temat tak „drażliwy” jak sprawa żydów, — kazał Göbbels aresztować owego redaktora, bo śmiał coś podobnego napisać o faszystowskim generale. Obecnie niemiecka socjal-demokracja rewanżuje się poniekąd hitlerji, podając sensacyjne szczegóły rodowodu Adolfa. Pisma paryskie powtarzają te szczegóły za dziennikiem socjalistycznym „Deutsche Freiheit” redagowanym przez Maksa Brauna jednego z najwybitniejszych przywódców socjal-demokracji niemieckiej.

W artykule zatytułowanym „Od Abrahama do Adolfa” — pisze p. Braun dosłownie:

„Jeszcze przed dojściem Hitlera do władzy zbadano najdokładniej jego genealogję co zresztą wobec istnienia dokumentów, których autentyczność stwierdzono nie nastroczano

specjalnych trudności. Otóż rodzina Hitlera — jak stwierdzono obecnie niezbitnie — pochodzi z miasteczka Polna, leżące nad granicą czeską Rodzina ta była nawskroś żydowską i w 1861 roku zarejestrowano ją w aktach miejskich pod rubryką „mieszkańcy wyznania mojżeszowego”. Pierwotne nazwisko brzmiało Frisch; w roku 1781 dnia 23 czerwca Abraham Frisch wniósł podanie o zmianę nazwiska na Hitler; podanie załatwiono przychylnie i odłaj dawni Frischowie podpisują się nazwiskiem dzisiejszego kanclerza Rzeszy.

Rodzina Hitlerów recte Frischów liczyła wówczas 16 członków i bez żadnego trudu da się zestawzić wszystkich przodków Adolfa. Z początkiem 19 wieku genealogja po-

wyższa przedstawiała się następująco:

Michał Hitler ur. w 1800 roku, dnia 19 stycznia, Herz Hitler ur. 29 listopada 1806 r.; Karol Hitler ur. 18 września 1812 r.; Leopold Hitler ur. 28 marca 1814; Franz Hitler ur. 29 kwietnia 1819; Wilhelm Hitler ur. 16 kwietnia 1821. W roku 1844 przodkowie kanclerza wyemigrowali do Austrii. Wszystkie dokumenty z czasów ich pobytu w Austrii są zachowane, i najdokładniejsze odtworzenie genealogji bezpośrednich przodków kanclerza nie przedstawia żadnych trudności.

A dzisiaj — kończy p. Braun swój artykuł — przeprowadza się w Niemczech przymusową sterylizację, mającą na celu stworzenie „czystej rasy germańskiej”.

## Niezwykła okazja!

### 2 pokoje z kuchnią w Ciechocinku

skłoneczne, wygodne, umeblowane, w suchej okolicy, 10 minut od łaźni, razem, lub osobno, od połowy sierpnia wyjątkowo tanio do wynajęcia. Oferty do „Głosu Porannego” sub. „Okazja”, lub informacje telefonicznie 180-82 od 8—9 rano i od 15—16 po poł.

Dźwiękowy Kinoteatr  
**„CAPITOL”**  
Dziś i dni następnych!

Film produkcji „Sow-Kino” wedł. powieści M. Gorkija

## Kain i Artem

(BURLAK ARTEM)

Reż. PIOTR BYTOW.  
Chóry Nadwołżańskiej Opery Państwowej.

W rolach głównych:  
**Grzegorz Uwarow, Mikołaj Simon i Jelena Egorow**

Początek o g. 5, w soboty i niedziele o godz. 12.

Dźwiękowe  
**Grand-Kino**  
Dziś i dni następnych!

## TYLKO NIE W USTA...

Niebywały humor! Nieustanny śmiech do łez! Przepych wystawy! Koncertowa gra całego zespołu! — Początek 4.30  
W rolach głównych: rasowy **MIKOŁAJ RIMSKIJ** i przepiękna **ALICJA TISSOT**.



**Polski poseł w Lizbonie**



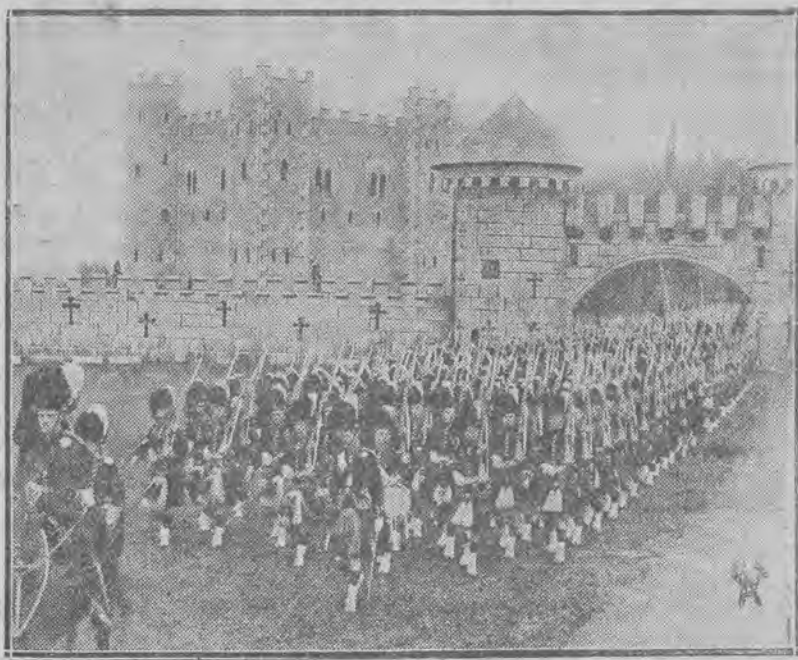
Nowomianowany poseł Rzplitej Polskiej przy rządzie portugalskim min. Szumlakowski składa wieniec u stóp pomnika poległych w Lizbonie. Min. Szumlakowski jest pierwszym posłem polskim w Portugalji, dotychczas bowiem, jak wiadomo, Polska nie posiadała w tym kraju swego poselstwa.

**Jim my Maffern**



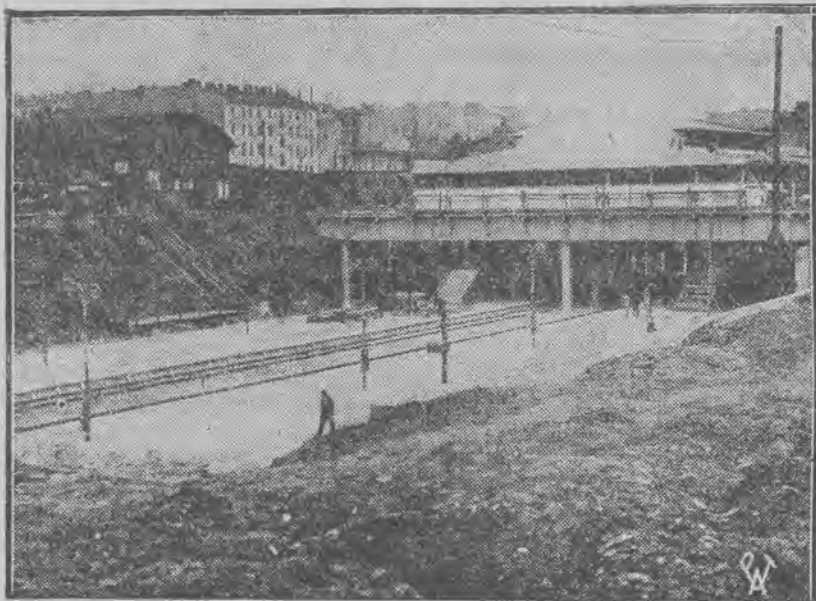
którego lot zakończył się katastrofą na Syberji niedaleko cieśniny Beringa, będzie na ojczyściej ziemi na lotnisku w New-Yorku, witany owacyjnie przez tłumy.

**Parada wojsk szkockich**



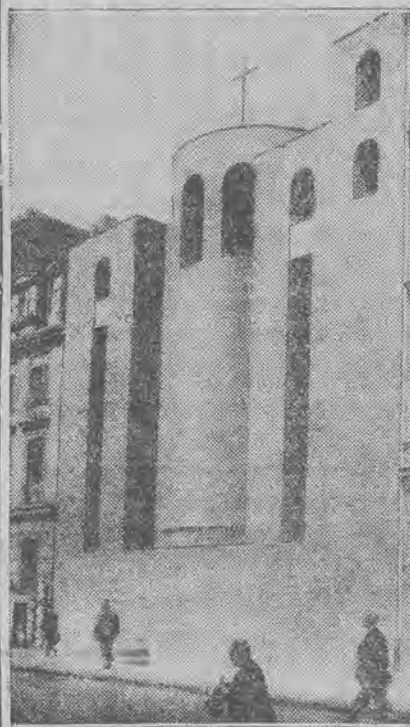
Bataljon wojsk szkockich w paradnych uniformach defiluje na placu przed zamkiem w Adlershat w Southampton, miejscowości znanej z dżocznych manewrów wojskowych.

**Dworzec średnicowy w Warszawie**



Widok na nowy tymczasowy dworzec średnicowy w Warszawie po zburzeniu okalającego go muru w Alei Jerozolimskiej. Widoczne są podjazdy po obu stronach odkrytego tunelu oraz perony betonowe, na których ustanowiono już 4-ramienne wysokie latarnie elektryczne. Tory na tem miejscu są całkowicie wykonane.

**Kościół bez portalu**



wybudowany został w Berlinie. Wejście do świątyni znajduje się w sąsiednim domu.

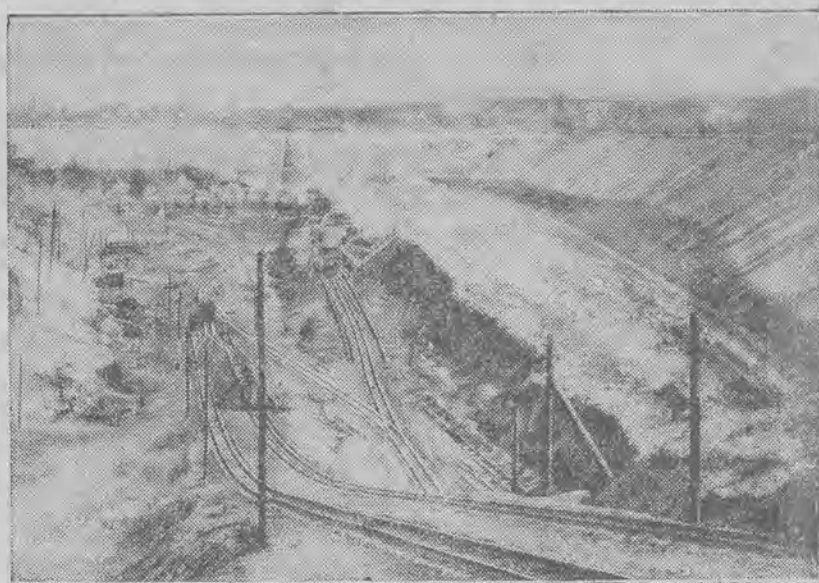
**Na wycieczce morskiej**



— Panie kapitanie, co mam robić, gdy poczuje, że mam morską chorobę.

— Nie potrzebuje pani mówić. Gdy do tego dojdzie, sama pani będzie wiedziała co się robi. —

**Wielka kopalnia bursztynu**



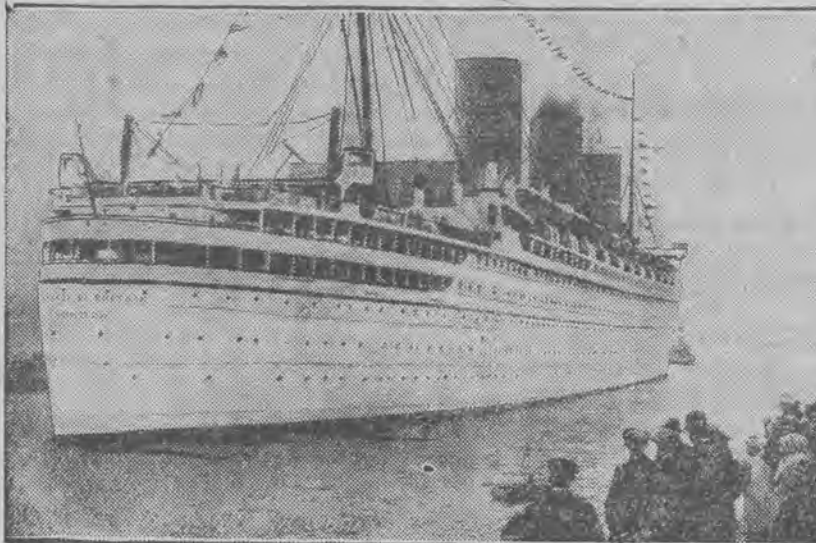
w Prusach wschodnich pod miejscowością Palmincken, zatrudnia obecnie 480 robotników, podczas gdy przed wojną liczba ich dochodziła do tysiąca.

**Piszę-filozof i piskłę**



Piszę wygodnie spoczywa na puszystym grzbiecie dobrodusznego psa, pełnego filozoficznej wyrozumiałości dla kurczątka.

**Nowy rekord okrętu oceanicznego**



Kanadyjski parowiec „Empress of Britain” przepłynął Atlantyk i przybił do portu w Cherbourgu w ciągu 4 dni 7 godzin i 32 minut, zdobywając rekord dla tego rodzaju statków.

**W szpitalu wojskowym w Tokio**



piękne gejsze śpiewem uprzyjemniają czas żołnierzom, ranym podczas walk chińsko-japońskich.

**Romantyka, która nie umiera**



Karawana wielbłądów na Wschodzie.

ROZDZIAŁ PIOTRKOŃSKI  
**Klisze 100**  
 z gazety „Prosper”  
 dla reklamistów



**CASINO**

Dziś i dni następnych!

Najnowsze arcydzieło wytw.  
Metro Goldwyn Mayer**BIALA****LILJA**

w obsadzie:

**Clark Gable  
Helena Hayes  
Lewis Stone**

Reż. Tictora Fleminga.

Nadprogram: Aktualności.

Początek o g. 4.30

**Jeszcze jeden kłopot Ameryki****Czy dojdzie do interwencji Stanów Zjednoczonych na Kubie**

Kapitały amerykańskie, inwestowane na Kubie wynoszą zgorą trzy ćwierci miljarde dolarów. Fakt ten określa odrazu stosunek U. S. A. do republiki kubańskiej — Stany są mocno zainteresowane we wszystkim, co się na wyspie dzieje.

Fakt drugi. Kryzys światowy wpłynął potężnie na zmianę stosunków gospodarczych na Kubie.

Przebogata wyspa eksportowała wyprodukowany u siebie cukier na cały świat; spadek ogólny ceny cukru podciął produkcję trzciny cukrowej, ograniczył mocno stan zatrudnienia na plantacjach. Ołbrzymie plantacje i fabryki słynnego tytoniu odczuły niemniej, a może bardziej jeszcze niszczący wpływ kryzysu. Fabryki tytoniowe Hawany produkowały rocznie

do 300 milionów cygar, które eksportowano w połowie do U. S. A., w połowie do wszystkich krajów świata. Kryzys zanamował ten eksport; obecnie sprzedaje się i to z trudem, za ledwo szóstą część produkcji tytoniowej. Fabryki więc stoją, robotnicy i robotnice zapełniają szeregi bezrobotnych.

Piękne położenie rozmaitych miast i kąpielisk na Kubie, połu-

dniowa przyroda i klimat napędzają tu co rok tłumy turystów amerykańskich z U. S. A., którzy zostawiali spory grosz. Teraz i to ustalo, amerykanie zacięli pasaż i na Kubę już nie przyjeżdżają. Wyszło więc jeszcze jedno źródło dochodu.

Otóż na tle tych zjawisk, na tle nędzy i bezrobocia, które zaczęły się dawać we znaki ludności robotniczej, przyzwyczajonej zresztą do niezbyt wysokiego standardu życiowego i do małych zarobków, zaczęły się ujawniać fermenty rewolucyjne. Rząd prezydenta Machado został zaatakowany przez wszystkie żywioły niezadowolone, do których przyłączyły się też grupy zwolenników b. prezydenta Manuella, przebywającego na Florydzie i finansowanego przez pewne sfery amerykańskie.

Rezultat widomy w postaci ruchów obcych, które przybrały formę bardzo ostrą i poważną. Powstańcy wraz z częścią garnizonu Hawany obsadzili fort Cabana i bombardują stamtąd pałac prezydenta z dział; z murów pałacu odpowiadają im karabiny maszynowe wierniej Mahadzie policji i części załogi. Kule fruują po mieście i ranią nie tylko walczących, ale i wpadają do mieszkań.

Rząd amerykański ocenia sytuację jako bardzo poważną. Sfery zainteresowane w życiu gospodarczym Kuby domagają się od prezydenta Roosevelta interwencji czynnej w celu uspokojenia ludności i zapobieżenia dalszym walkom. Eskadra amerykańska stoi w pogotowiu przy brzegach Florydy, skąd w kilka godzin może osiągnąć portu w Hawanie. Prezydent jednak waha się, nie życzy sobie interwencji, obawiając się w razie wysadzenia desantu amerykańskiego na Kubie z jedn. strony reakcji w Argentynie, Brazylii, Meksyku, z drugiej zaś — zjednoczenia się opozycjonistów kubańskich, którzy mogliby wówczas wystąpić solidarnie przeciw interwencji zbrojnej obcego mocarstwa.

Wszystkie te względy opóźniają decyzję Roosevelta, który domaga się narazie ustąpienia Machado, czemu się ten ostatni sprzeciwia, powołując się przytem na poparcie parlamentu kubańskiego.

E. R.

Płomienny

hiszpan

**Jose Moica**

w najlepszej swojej kreacji w filmie pt.

**KRÓL CYGANÓW**

Następny program „GRAND-KINA“.

**Tajemnica odlotu ptaków  
Jak układają marszrute skrzydlaci emigranci**

Szersze koła uczonych europejskich zainteresowały się o statniami czasy kwestją, czemu jakimi drogami i pod wpływem jakich okoliczności żorawie odlatają na zimę do ciepłych krajów.

Żorawie na zimę wędrują z Europy do Afryki. Zauważono przytem, iż wędrowki te odbywają się rozmaitemi drogami, w zależności od kraju, z którego dane ptaki pochodzą. Żorawie z Niemiec zamieszkujące na zachód od rzeki Wezery udają się do Afryki przez Hiszpanję i Maroko; te zaś, które wywodzą się z dzielnic na wschód od rzeki Wezery, obierają kierunek na Konstantynopol. W zasadzie jest to bardzo logiczne i stanowi bezprzeczenie najkrótszą marszrute.

Czemu jednak przypisać na-

leży, iż żorawie, które wyległy się w Niemczech i poraz pierwszy dopiero odlatają do obcych krajów, skierowują lot swój w tym a nie w tamtym kierunku? — wrodzonemu instynktowi, czy też wyjątkowej zdolności orientowania się w przestrzeni?...

Dla wyjaśnienia wielce ciekawych pytań w początkach iosp? pojmano w Prusach Wschodnich 160 młodych żoraw, które odstawiono do ogrodu zoologicznego w Essen. Tu przetrzymane zostaną do jesieni, przyczem dla późniejszej orientacji każdemu z ptaków przywieszono na szyi numererek. W takich okolicznościach ptaki, pochodzące z miejscowości, położonej na wschód od rzeki Wezery odleciały do Afryki z punktu położonego na zachód od linii demarkacyjnej. O ile

więc żorawie polecą na Konstantynopol, t. j. drogą, którą ten lot odbywali ich ojcowie — będzie to dowodem dziedzicznych ich zdolności orientacyjnych i emigracyjnych; o ile zaś obiorą kierunek przez Hiszpanję i Maroko — dowodzić to będzie indywidualnej orientacji ptaków w przestrzeni dzięki posiadaniu „szóstego zmysłu“.

Uwaga!

**„Głos Poranny”**

do nabycia codziennie w sklepie p. Lewenberga

**w Inowłodzu i Teofilowie  
na kolonjach letnich  
obok Inowłodza.****Już jutro!**

Labirynt grozy i okropności  
w niesamowitym filmie  
wschodnim

**MASKI DR.  
FU MANCZU**

z mistrzem charakterystyki

**Borys  
Karloffem**

w kinie „Capitol“

K. ROMMY

**Przygoda w Wenecji**

Dolly Brook, rozpieszczona jedynaczka bogatego Sama Johna Brook z Chicago, znalazła się po raz pierwszy w Europie. Jej ojciec zgodził się na tę podróż z ciężkim sercem, gdyż kaprys młodej dziewczyny, której zachciało się samej podróżować, wydawał mu się zamiarem nadto zuchwałym. Wkońcu ustąpił. Zaopatrzył jedynaczkę w najpiękniejsze, najlepsze rady i czek na olbrzymią sumę.

Podróż nie zostawiła żadnego szczególnego wrażenia. Podobnie było i w Wenecji, gdzie Dolly zatrzymała się dłużej.

Mieszkała w jakimś starym pałacu, przekształconym na wspaniałą, nowoczesny hotel. Jak przystało na amerykańską turystkę, zwiedzała wszystkie galerie, kościoły, pałac dożów z Baedekerem w ręku.

Minał pierwszy tydzień.

I oto wydarzyło się pewnego dnia, że Dolly zaczął jakiś pan, który chodzi za nią krok w krok już od ośmiu dni.

Spojrzała zdumiona na jego smagłą, piękną twarz. Musiała przyznać w głębi duszy, że młody człowiek bardzo się jej podobał. Był wysokiego wzrostu, miał wąskie ręce i wytworne ruchy. A oczy! A głos! Mówił tylko po włosku, ona zaś posługiwała się łamaną francuzczyzną, jaką wyniosła ze szkoły. Mimo to porozumiewali się wca-  
le dobrze.

Dolly nabrała doń zaufania. Kiedy jej zaproponował, iż pókaże jej Wenecję, chętnie się na to zgodziła. Począł więc oprowadzać bogatą amerykanke „Prowadził ją przez wąskie, małe uliczki, stale ożywione, nawet w nocy.

Potem szli przez jeszcze mniejsze, krzywe pasáže, przechodzili przez mosty i oglądali jakieś stare, napół romantyczne, cuchnące rudery. Pili w czwarkowniach, odwiedzali kina i teatry.

Raz byli na wybrzeżu. W pustej gondoli bawili się dzieci. Mroczna i głęboka była ton-

wody, jak otchłań, bez dna i kresu. Dzieci jednak śmiały się. Zapadła powoli noc. Skape światło latarni migotało żółtawo nad lagunami. Miasto usypiało. Było chłodno.

Mario objął ramieniem młodą dziewczynę. Dolly, cała drżąca z zimna i wzruszenia, przytuliła się do swego towarzysza. Przykneła oczy. Ogarnęła ją ciche, nigdy dotąd nie zaznane uczucie.

I odtąd młodzi przechadzali się niejednokrotnie nocą po Wenecji. Widzieli wschody księżycy i siadali z marynarzami na stopniach, wiodących do morza. Podziwiali tańczące na powierzchni wody refleksy świetlne, czerwien, drgającą tykoskotliwie na mrocznych falach. W ten sposób poznała Dolly Wenecję.

— Gdzie jest moja córka? — Nie mogła przecież zniknąć bez śladu! — ryczał mr. Sam John Brook jak zwierzę i wymachiwał pięściami. Ojowska troska kazała mu zapomnieć o formach.

— Niech pan będzie zupełnie spokojny! — odparł Bonati, szef biura detektywów „Heliolios“ w Wenecji. — Zgodnie z

nańskim życzeniem, jeden z naszych najzdolniejszych ludzi pilnuje pańskiej córki.

— Niech pan wezwie tego człowieka! Muszę z nim natychmiast pomówić! Zarząd hotelu zawiadomił mnie, że córka wyprowadziła się przed dwoma tygodniami.

Umilkł i począł przemierzać pokój wielkimi krokami. Palił, rozglądał się niespokojnie dokoła, milczał i czekał.

Wkońcu, nie trwało to rzeczywiście zbyt długo, wszedł Mario Rizzo i powitał amerykańską dziewczynę, ale niezbyt niskim ukłonem. Sam John Brook spojrzął na młodzieńca i warknął:

Mario milczał.  
— Pan pilnował mojej córki! Co się z nią stało? No, gadajże pan do licha!

Mario milczał w dalszym ciągu. Wydawało się, jakby się nad czymś namyślał.

— No, Rizzo! — rzekł krótko i ośchle Bonati. — Czekamy na pańskie dokładne sprawozdanie.

Mr. Brook stał się nagle spokojniejszy. Rzeczowy, spokojny ton prowadzonej rozmowy natchnął go pewnym zaufaniem.

Odzyskał straconą równowagę, począł więc spokojnie zadawać pytania.

— Słuchaj pan! Czy zna pan moją córkę, miss Dolly Brook? Rizzo odpowiedział spokojnie:

— Bardzo żałuję, ale... nie znam żadnej damy tego nazwiska.

Teraz amerykańsin stracił resztki swej cierpliwości. Siął przed jakąś dziwną zagadką. Przeraziła go myśl, że córkę mogło spotkać jakieś nieszczęście. Rozpiął marynarkę i, wyjąwszy z becznej kieszeni fotografkę, wręczył ją detektywowi. Było to słiczne zdjęcie młodej dziewczyny w stroju sportowym. Fotografia z pobytu w Palm - Beach.

— Czy zna pan tę damę? Młody człowiek nie mógł oderwać oczu od fotografii. Po chwili dopiero powiedział:

— Tak, znam ją... Znam bardzo dobrze... Ale ta pani nie nazywa się już Dolly Brook.

— Nie rozumiem! — zawołał zdziwiony milioner.

Mario rzekł z uśmiechem: — To pani Dolly Rizzo. Poobrałiśmy się przed dwoma tygodniami.



**Wiadomości bieżące**

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupła (Kałna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

**OSOBISTE.** — Z dniem dzisiejszym rozpoczął urlop wypoczynkowy prezes gminy żydowskiej pos. Minberg.

**FERJE SIĘ KOŃCZA.** — Mimo, iż lato jest jeszcze w pełni, w związku ze skróconym w r. b. okresem wakacji szkolnych — na letniskach podmiejskich zauważyć się daje silny odpływ letników, wracających masowo do Łodzi, aby przygotować działkę do rozpoczęcia nauki.

Jak wiadomo — zajęcia w szkołach rozpoczynają się już od przyszłego poniedziałku, a więc za tydzień.

Wczorajsza niedziela była dla przebywających na letnisku rodzin, obarczonych działką szkolną, ostatnim dniem wywezasów letnich, spędzonych poza Łodzią. (p)

**POPYT NA WĘGIEL.** — W ciągu ostatnich dni wzmożła się w Łodzi znaczna liczba tranzakcji opałowych, w związku z zaopatrywaniem się na zimę w zapasy węgla, koksu i drzewa.

Największym zainteresowaniem cieszy się wśród nabywców węgla. Koks zakupywany jest w minimalnych ilościach. (p)

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA.** — W środę, dnia 16 b. m. od godziny 8 rano w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165 rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa, dla PKP. Łódź - Miasto I.

Zgłoszenie obowiązuje poborowych rocznika 1912 i starszych, którzy dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie II, III, V, VIII, IX i XI komisariatu, oraz otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

**Wszechwładztwo kobiet**

**Wywiad z amerykańską miss**

Króciutki interwiew na temat: „Kobieta i sprawy gospodarcze“...

Well. — Boję się tylko, czy nie urażę europejskich jej uszu swymi amerykańskimi „rewelacjami“, uważam bowiem, że Ameryka znajduje się we wszystkich dziedzinach, a przede wszystkim w dziedzinie ekonomicznej w przededniu rządów kobiecych.

Kobieta jest jedynowładcą amerykańskiego rynku handlowego. — (80 proc. — 90 pr. wszelkich zakupów przez jej przechodzi ręce), — to wystar-

czy, by stała się potęgą gospodarczą, z którą cały świat gospodarczy Ameryki najskrupulatniej musi się liczyć. Nie dziw nego, że wszelkie reklamy, ogłoszenia poszczególnych firm i artykułów obliczone są przede wszystkim na kooptowanie konsumentek — do nich stosuje się najściślej cała amerykańska polityka reklamowa.

W czasopiśmie popularnym „Ladies Home Journal“ (Czasopismo dla pań domu) ogłasza się wszystkim od medykamentów począwszy a skończywszy na samochodach. Od zakupów

amerykanek zależy w znacznej mierze cała gospodarka Stan. Zjednoczonych.

— Z politowaniem patrzymy — mówi miss — na wysiłki mężczyzn, szukających wyjścia z kryzysu. Dlaczego nas kobiet nie było na konferencji ekonomicznej.

Gdybyśmy zechciały zbytkować pudry, szminki itp. zgłębilibyśmy przemysł, w który włożono 1.500 milionów dolarów. Gdybyśmy postanowiły nosić bawełnę zamiast jedwabiu, zniknąłby zupełnie import z Japonii do Ameryki.

Świadome swych obowiązków obywatelskich kobiety, mogłyby solidarnymi swymi wystąpieniami więcej stoczyć działań, niż mężczyźni swymi umowami handlowymi, traktatami i „ugodami“.

Z chwilą, kiedy kobieta poczuje, jak wielką, jak potężną broń ma w ręku, z chwilą, gdy zechce broń tę podjąć w walce o lepsze jutro ekonomiczne — stanie się zbawcą swego kraju.

Prosperity Ameryki leży w rękach amerykanek, nie garski wybranki losu, lecz najszerszego ogółu: więcej bowiem niż w sejmie i gminie, więcej niż na katedrze w uniwersytecie działać może kobieta, jako odbiorczyni w sklepie. — Stać się ona może sprawczynią upadku lub rozkwitu gospodarki narodowej.

**Krótkofalowa stacja w Himalajach**

Zakon bernardynów przedsięwziął budowę schroniska i stacji krótkofalowej w okręgu Si-la, na pograniczu Indji, Chin i Tybetu. Miejscowość, w której ma powstać wspomniane schronisko leży w górach, w punkcie skrzyżowania się dróg uczęszczanych przez pielgrzymów. Wieczne mgły panujące w tych górskich pustkowiach były dotychczas poważnym niebezpieczeństwem dla pątników, ponieważ groziło im zmylenie drogi lub obsunięcie się w przepaść. Dziś bernardyni wzięli całą sprawę w swoje ręce: schronisko ich będzie udzielać pielgrzymom noclegu lub ratunku, a stacja radiowa będzie im wskazywać drogę. (r)

**Tylko dziś!** o 9.30 wiecz. ceny najniższe w „FILHARMONJI“

Kier. art. dyr. D. Celmaister

**R**ekord powodzenia! Coś czego jeszcze nie było!

gwiazdor amerykański

**MICHAŁ Michalesko**

ze swoją partnerką **Betty SIEMIONOW**

w arcywesołej komedji muzycznej

**Ostatni Taniec**

**Dwie nowe surowice**

przeciw jadowi żmij i chorobie Heine-Medina

Dział surowic i szczepionek państwowego zakładu higieny w Warszawie wprowadził do handlu w opakowaniu własnym dwie surowice, otrzymane na zasadzie wymiany w myśl porozumienia z państwowymi zakładami higieny w Pradze i Zagrzebiu, a mianowicie:

a) surowicę przeciw jadowi żmij i b) surowicę przeciw zapaleniu przednich rogów rdzenia (choroba Heine - Medina).

Obie surowice wypuszczone będą w opakowaniu, zawierającym 1 fiołkę a 10 cm. sześć.

Ze względu na trudność otrzymania surowicy przeciw zapaleniu przednich rogów rdzenia (Heine - Medina) i wysoki jej koszt, państwowy zakład higieny będzie rozporządzał tylko ograniczoną ilo-

ścią tej surowicy. W związku z tem i w celu utrzymania kontroli nad racjonalnym jej użyciem surowica przeciw chorobie Heine - Medina wydana będzie narazie wyłącznie na zapotrzebowanie lekarzy, zakładów leczniczych, lub aptek, ale tylko na receptę lekarską — skierowaną bezpośrednio do państwowego zakładu higieny w Warszawie (ul. Chocimska 24), przyczem wydana i nieużyta surowica nie będzie podlegała wymianie po upływie terminu ważności.

Cena surowicy przeciw jadowi żmij wynosić będzie dla aptek zł. 4 za fiołkę, a w sprzedaży detalicznej 6 zł., zaś cena surowicy przeciw zapaleniu przednich rogów rdzenia (Heine - Medina) wynosić będzie w detalu za 1 fiołkę 8 zł.

**Dwie tragedje**

Zagadkowe samobójstwa w Łodzi

Nocy wczorajszej pogotowie ratunkowe kasy chorych zostało zaalarmowane do wypadku na ul. Cegielnianej 66.

Jak się okazało — postrzelili się pod wskazanym adresem jeden z lokatorów, 28-letni Marjan Kopezyński.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon.

Podłoże wypadku nie zostało dostatecznie wyjaśnione. Jak wynika z pierwiastkowych docho-

żeń — Kopezyński popełnił samobójstwo.

Wczoraj rano o godz. 6 min. 45, w jednym z mieszkań przy ul. Piotrkowskiej 78, otwarło się nagle okno i jakieś ciało upadło na bruk podwórza.

Jak się okazało — była to 63-letnia Sara Bucher.

Wzwany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego stwierdził zgon.

**Co usłyszymy dziś przez radjo?**

- 12.05 Transmisja z ogrodu „Bagatela“.
- 12.35 D. c. koncertu z „Bagateli“
- 14.55 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.00 Transmisja koncertu z Cieclocinka.
- 16.35 Arje i pieśni w wykonaniu Tadeusza Łuczaja (bas) przy fort. prof. L. Urstein.
- 17.15 Muzyka lekka i jazzowa w wyk. zespołu Górzyńskich.
- 18.35 Recital śpiewaczy Stanisława Boya (tenor). Przy fort. prof. L. Urstein.
- 19.05 Muzyka instrumentalna.
- 19.40 Feljton literacki. DIALOG Włodz. Jampolskiego z Ostafem Górwinem p. t.: „Świat staje się coraz młodszym“.
- 20.00 Operetka „Napoleon i Teresina“.
- 22.45 Muzyką taneczną.

- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- Paryż (Radio Paris).
  - 16.30. Recital Marcellego Grandjany (barfa).
  - Dawentry.
  - 20.30 Wieczór wagnerowski.
  - Bari.
  - 20.30. „I Carnasciali“ opera. Wiedeń.
  - 20.30 „Mikado“ operetka. Rzym.
  - 20.45 „Don Juau“ — opera. Madryt.

**Gen. Baden Powell w Gdyni**

Uroczyste przyjęcie twórcy skautingu

W dniu 16 b. m. o godz. 10 rano zawinie do portu gdyńskiego statek „Calgaric“, wioząc na pokładzie twórcę skautingu gen. Baden Powella, oraz 600 instruktoerek i instruktorów skautowych angielskich.

W pobliżu Helu powitają statek żaglówki harcercie, oraz dwie harcercie drużyny morskie na kajakach, które jako eskorta honorowa towarzyszyć będą dostojnemu gościowi do portu w Gdyni. Na pokładzie powitają gen. Baden Powella przewodniczący związku harcercstwa polskiego, woj. Michał

Grażyński, oraz członkowie naczelnictwa harcerciego. Następnie gen. Baden Powell dokona na molo pasażerskim przeglądu drużyn męskich i żeńskich, poczem uda się samochodem na zwiedzenie miasta i portu. Z kolei obecny będzie na stadionie, gdzie odbędą się pokazy chorągwi poznańskiej. Po obiedzie w szkole morskiej gen. Baden Powell wraz z towarzyszącymi mu skautami angielskimi zwiedzi reprezentacyjny obóz harcerek pod Oksywią. O godz. 16 statek „Calgaric“ opuści port gdyński.

Człowiek o stu twarzach

**BORYS KARLOFF**

oraz Charles Laughton i nowa gwiazda piękna Gloria Stuart

w potężnym niesamowitym filmie p.t.

**DZIWNY DOM**

wkrótce w Lunie

**Nieźrównani komicy**

**Laurel i Hardy**

w najnowszej komedji pt.

**Flip i Flap**

robią karierę



Varietė

**SILV-OZON-MOTOR**  
 IDEALNA KAPIEL BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA  
 Wystrzegaj się bezwartościowych naśladowców!!!



## Światowa mistrzyni łuku



P. Janina Kurkowska-Spychayowa zdobyła mistrzostwo świata w strzelaniu z łuku w bardzo mocnej konkurencji światowej w Londynie.

## I.K.P. w trójmeczcu pobiło Wimę i Hakoah

Wczoraj odbył się trójmecz lekkoatletyczny na boisku K. S. W. dzewska Manufaktura w Łodzi przy ul. Rokicińskiej 92 między drużynami K. S. W. dzewska Manufaktura — Hakoah — Ikape w następujących konkurencjach:

Wyniki techniczne konkurencji męskiej:

- Bieg 100 mtr. — Kucharski Edw. — Ikape, czas 11,2.
- Bieg 800 mtr. — Kröning — Ikape, czas 2.16.
- Bieg 400 mtr. — Kucharski Roman — Ikape, czas 58.4.
- Bieg 5000 mtr. — Karwiński — Ikape, czas 17.33.
- Bieg. Sztafeta szwedzka, 400, 300, 200, 100 — Ikape, czas 2.18.
- Skak w dal — Kucharski Edw. — Ikape, mtr. 6.90 i pół, nowy rek. okr.
- Skok wwyż — Ośmielak — Ikape, mtr. 1.60.
- Skok o tyczce — Ułaszewski — Wima, mtr. 3.00.
- Rzut kulą — Klodas Edw. — Wima, mtr. 11.44.
- Rzut dyskiem — Fidała — Ikape, mtr. 34.39.
- Rzut oszczepem — Czyżykowski — Ikape, mtr. 38.45.
- Sztafeta 4x100 — Ikape, czas 51.00.
- Trójskok — Kucharski — Ikape, mtr. 12.48.

Wyniki techniczne drużyny żeńskiej:

- Bieg 60 mtr. — Stomczewska — Wima, czas 8.9.
- Bieg 100 mtr. — Stomczewska — Wima, czas 13.8.
- Bieg 200 mtr. — Stomczewska — Wima, czas 29.1.
- Bieg 800 mtr. — Rozmarynówna — Hakoah (v. o.).
- Sztafeta 4x100 — Hakoah, czas 1.02.
- Skok w dal z miejsca — Russówna — Hakoah, mtr. 2.20.
- Skok w dal z rozp. — Stomczewska — Wima, mtr. 4.69.
- Rzut dyskiem — Gruszczyńska — Ikape, mtr. 27.67.
- Rzut kulą — Gruszczyńska — Ikape, mtr. 8.25.
- Rzut oszczepem — Russówna — Ikape, mtr. 14.71.

Silny wiatr ujemnie wpłynął na niektóre wyniki.

Punktacja ogólna klubowa: 1 — miejsce Ikape 180 punkt. 2 — miejsce Wima, 163 punkt., 3 — miejsce Hakoah, 124 punkt.

# Nowy tryumf Ruchu

## Kłeski Pogoni i Czarnych. - Zwycięsko walczyła Wisła w Warszawie

Ruch może śmiało uchodzić za niepokonanego na własnym boisku, gdyż dotychczas żadnej drużynie nie udało się wywieźć z gorącego terenu śląskiego choćby jednego punktu. Do stało się przed tygodniem L. K. S., wczoraj natomiast jeszcze gorszy cyfrowo wynik osiągnęła lwowska Pogoń. Podkreślić należy przytem, iż Pogoń ucho-

dziła dotychczas za jednego z najpoważniejszych kandydatów do mistrzostwa, przypuszczalnie jednak po wczorajszej klęsce, i to w takich rozmiarach, faworytem stanie się raczej Ruch.

Wogóle wczorajszy dzień był mocno niepomyślny dla piłkarstwa lwowskiego, bowiem jednocześnie druga drużyna lwow-

ska, Czarni, przegrała do, zdawałoby się, najslabszego przeciwnika Podgórze.

Wreszcie w Warszawie odbył się trzeci mecz dnia wczorajszego. Tu Wisła wywalczyła zaszczytne zwycięstwo nad Legją. Jest to już trzeci wypadek utraty punktów przez wojskowych na własnym boisku. We wtorek, to znaczy jutro, zwy-

cięska Wisła grać będzie w Łodzi z ŁKS.

Na czele pierwszej grupy utrzymuje się Ruch, a drugie miejsce przypada Wiśle. Klęskę swą okupiła Pogoń wędrówką na trzecie miejsce. Za nią idą Legja, ŁKS, i wreszcie szóstą drużyną tej grupy, Cracovia, która dotychczas nie rozegrała ani jednego finałowego spotkania.

W drugiej grupie po dwa punkty zdobyły dotychczas Czarni i Podgórze, lecz dzięki lepszym stosunkowi bramek, Czarni zajmują pierwsze miejsce, Trzecie i czwarte dzielą między sobą Warta i Garbarnia podczas gdy Warszawianka i 22 p. p. były dotychczas nieczynne.

Poniżej podajemy tabele, w których uwzględnione są wczorajsze wyniki.

### GRUPA I.

1. Ruch	4	2	10:3
2. Wisła	2	1	3:2
3. Pogoń	2	2	3:6
4. Legja	—	2	3:5
5. ŁKS.	—	1	2:5
6. Cracovia	—	—	—

### GRUPA II.

1. Czarni	2	2	5:2
2. Podgórze	2	2	2:5
3. Garbarnia	1	1	1:1
4. Warta	1	1	1:1
5. Warszaw.	—	—	—
6. 22 p. p.	—	—	—

### Wyniki

W dniu wczorajszym odbyły się w kraju następujące mecze ligowe:

WISŁA — LEGJA 3:2 (2:2).

WARSZAWA. — Mecz nudał przebieg b. ciekawy. W pierwszych minutach Legja gra b. ambitnie i uzyskuje dwie bramki: w 17 min. przez Nawrota i w 20-ej — przez Przędzickiego. Teraz zaczyna dochodzić do głosu Wisła. Coraz częstsze ataki przynoszą jej pod koniec dwie bramki wyrównujące przez Obtulowicza i Artura.

W drugiej połowie już w trzeciej minucie Artur zdobywa dla Wisły trzecią bramkę i wynik 3:2, dzięki umiejętnej taktyce, udaje się Wiśle utrzymać, pomimo energicznych wysiłków Legji już do końca. Sędziował p. Wardęszkiewicz.

RUCH — POGOŃ 5:1 (4:0).

HAJDUKI. — Rozegrany w dniu wczorajszym mecz między Ruchem a Pogonią przyniósł wysokie zwycięstwo świetnie dysponowanego Ruchu. Słazacy narzucili od początku gwałtowne tempo i w pierwszej połowie oblegali niemal bez przerwy bramkę Pogoni, uzyskując w rezultacie cztery bramki: przez Gwoźdźcia i Gemzę (po 2).

Po zmianie stron gospodarze opadają nieco z sił, aczkolwiek nadal są lepsi od Pogoni. Dla Ruchu w tej połowie piątą bramkę zdobył Peterek, a dla Pogoni honorową bramkę — Nochaczewski. Sędziował p. Gruszka.

PODGÓRZE — CZARNI 1:0 (1:0).

KRAKÓW. — Niespodziewane, lecz zasłużone zwycięstwo Podgórze. Czarni wypadli naogół błado, zwłaszcza w linii ataku. Mecz był prowadzony w żywym tempie, przyczem jedyną zwycięską bramkę dla Podgórze zdobył w pierwszej połowie meczu Mitusiński. Sędziował p. Marczewski z Łodzi.

# Rozwiały się nadzieje Turystów

## Mecze o wejście do ligi piłkarskiej

Z pośród rozegranych w dniu wczorajszym zawodów o wejście ligi, najbardziej interesującym wynikiem dla Łodzian, jest niewątpliwie rezultat meczu po znańskiej Legji z Turystami. Niestety, mecz ten zakończony został fatalną porażką drużyny łódzkiej, która tylko w pierwszej części zawodów potrafiła dotrzymać placu groźnemu przeciwnikowi. Łodzianie prowadzili nawet do przerwy różnicą jednej bramki, lecz potem byli tak wyczerpani, iż doznali sromotnej porażki.

Przegrana ta przekreśla ostatecznie wszelkie szanse Turystów, którzy w obecnej chwili mają już 5 utraconych punktów, podczas, gdy Polonia warszawska, remisując wczoraj w Bydgoszczy, utraciła zaledwie jeden punkt, a poznańska Legja — dwa. To też ostateczna rozgrywka o pierwsze miejsce w grupie północno zachodniej rozegra się między tymi drużynami.

W grupie południowo-wschodniej niespodzianką do pewnego stopnia jest wynik remisowy Hasmonei (Równe) z przemyską Polonią. Należy jednak przypuszczać, iż na własnym boisku Polonia zdobędzie dwa punkty i przejdzie do finału.

## Nurmi chce

### startować jako zawodowiec

Wiadomości o zamierzonym starcie Nurmiego w imprezach słynnego biegacza francuskiego Ladoumeguea potwierdzają się. Ostatnio prasa fińska donosi, iż Nurmi wyraził chęć startowania jeszcze trzykrotnie w zawodach krajowych, poczem uda się zagranicę. Jak przypuszczają, miejscem wyjazdu będzie Paryż, gdzie zaraz pierwszy dojdzie do spotkania dwóch fenomenów Nurmi — Ladoumegue. Jak słyhać Nurmi miał pozyskać dla tych startów jeszcze i Purjogo.

Jednocześnie prasa fińska donosi o doskonałym wyniku, uzyskanym przez biegacza Michelsona, który osiągnął na 1.500 mtr. czas 3.55,8 a więc taki sam jak ostatnio Nurmi. W biegu tym startował również i Lehtinen, lecz po przebiegnięciu 100 mtr. zrezygnował, wzięwszy zbyt ostre tempo z początku.

W grupie północnej znów wileński WKS. odniósł zwycięstwo. Teraz wojskowym nikt nie może już wydrzeć pierwszego miejsca.

Wreszcie Naprzód (Lipiny), grając w Krakowie, zdobył 2 punkty na Olszy, dzięki czemu zapewnił sobie pierwsze miejsce, a przez to przekreślił ostatecznie możliwość awansu piątej drużyny Krakowa do ligi.

Poniżej podajemy krótkie sprawozdania wczorajszych zawodów.

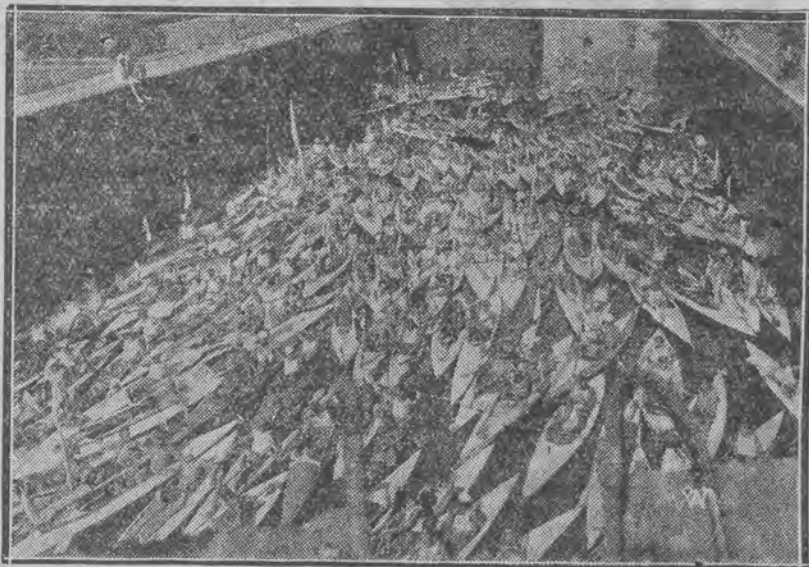
LEGJA (Poznań) — TURYSŃCI 6:2 (1:2).

POZNAŃ. — Mecz rozegrany w Poznaniu zakończył się drugą porażką Union - Touringu. W pierwszej połowie łodzianie grali ambitnie i mieli okresy przewagi, natomiast w drugiej gospodarze byli w zupełności panami sytuacji i stale przesiadywali na polu karzem łodzian. Bramki dla „Union - Touringu“ zdobyli Zajdel i Klimczak. Sędzia p. Brzeziński.

## Dobry piechur Rekord padł po 28 latach

LONDYN, 13 sierpnia. (Pat.) Znany specjalista angielski w chodzie, Green, osiągnął nowy rekord w chodzie na szosie, przebywając 50 mil w 7 godzin 48 minut 42 sekundy. Poprzedni rekord trwał od r. 1905.

## Spływ kajaków przez Polskę do morza



Moment podczas ślizowania w Brdyjuście kajaków, wchodzących w skład flotyli spływu przez Polskę do morza, organizowanego przez Ligę Morską i Kolonjalną.



Najwspanialszy film wytwórni „Pathe-Natan” 1933

# Droga na Wschód

według rozgłosnej powieści  
**Rolanda Dorgeles'a**  
t. I. „Paríž”



Dzisiaj i dni następnym  
Pocz. o g. 4-ej.

Wielkie arcydzieło Foxa 1933  
reżyserji **Williamia Dieterle**

## „6 GODZIN ŻYCIA”

Potężny dramat erotyczny, odtwarzający problemat co należy czynić, gdy zostaje nam 6 godzin do życia. — W rol. gł.  
**Miriam Jordan, John Boles, Irena Ware, Warner Baxter** :: **NADPROGRAM**: Najnowszy Tygodnik Foxa.

### Mistrzostwa tenisowe „Union-Touringu”

W mistrzostwach tenisowych Union - Touringu, które odbywają się na kortach przy ul. Wodnej osiągnięto następujące wyniki: gry pojedyncze panów: Maurer — Richter 7:9, 4:6; Schröder — Richter 6:3 i 6:2; Winter — W. Stetka 1:6, 0:6; Wende — Hein 2:6, 2:6; Wegner — O. Stetka 7:9, 4:6; H. Schröder — Hilpert 6:1, 6:3; K. Brauer — Engel 3:6, 8:6 i 7:5; O. Stetka — Hein 6:3, 6:3; Schröder H. — W. Stetka 6:2, 4:6, 6:4; O. Stetka — K. Brauer 7:5, 6:2.

Gry podwójne panów: O. Stetka, K. Brauer — Maurer, Wende 6:2 i 6:0; O. Richter, Erman — Albert, Winter 6:2 i 6:0; Hein, W. Stetka — Golda, Reit 6:0 i 6:1; b. c. Schröder, — Hilpert, Hesse 6:2 i 6:2; O. Stetka, K. Brauer — Richter, Herman 6:1, 6:4; b. c. Schröder — Hein, Stetka 4:6, 11:9 i 6:3.

Gry pocieszenia: Wende — Szmeller 6:3, 3:0 (Wende sreczchował); Hesse — Golde 3:6, 6:3 i 6:3; Wegner — Albert 6:3 i 6:1.

Do finału w grach pojedynczych panów zakwalifikowali się H. Schröder i O. Stetka, zaś w grze podwójnej K. Brauer, O. Stetka i b. c. Schröder. Finały odbędą się we wtorek.

### Mecz bokserski Czechosłowacja — Polska

Termin międzypaństwowego meczu bokserskiego Polska — Czechosłowacja został definitywnie ustalony na 8 października. Mecz odbędzie się w Poznaniu.

## Start polek w Brukseli

W dysku i kuli Wajsówna niepokonana. — Walasiewiczówna przegrała biegi na 100 i 200 mtr.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w konkurencji żeńskiej odbyte w dniu wczorajszym w Brukseli przyniosły naszym zawodniczkom szereg cennych zwycięstw lecz obok nich i kilka porażek.

Jak wiadomo, w zawodach tych startowały: rekordzistka świata w dysku, Wajsówna, oraz mistrzyni olimpijska, Walasiewiczówna. Dla Walasiewiczówny był to pierwszy występ po powrocie z wyjazdów. Walasiewiczówna przybyła do Brukseli samolotem z Kopenhagi w piątek i pierwsze treningi wypadły zadawalająco. Zgłosiła ona udział w biegach na 100, 200 i 800 mtr., pozatem do skoku wdał. Wszelchność naszej mistrzyni wywołała wielkie zdumienie, zwłaszcza że jest ona jedyną biegaczką, która obok sprintów, zaatakować miała i długi dystans.

W biegach krótkich przeciwniczką Walasiewiczówny była znakomita sprinterka holenderska, Schurmann, która wstawiła się ostatnimi zwycięstwami. Jakkolwiek Walasiewiczówna uzyskała na dystansie 100 mtr. czas równy swemu rekordowi olimpijskiemu i światowemu, a mianowicie 11.9 s., a w biegu na 200 mtr. 24.05, to jednak została przez Schurmann pokonana. Porażka ta jest nieznaczna, najlepszym dowodem czego jest przyznanie zwyciężczyni tego samego czasu. Minimalną różnicę na taśmie tłumaczyć należy

sobie tem, iż Walasiewiczówna była do pewnego stopnia przemęczona długotrwałą i daleką podróżą.

Natomiast w biegu na 800 mtr. nasza mistrzyni miała wynik 2:26, odnosząc zwycięstwo nad angielską zawodniczką Christmas. Również i w skoku wdał Walasiewiczówna zdobyła moralne zwycięstwo. Moralne dlatego, iż najlepszy wynik dnia padł już po zamknięciu konkurencji. Walasiewiczówna uzyskała odległość 3.50 mtr., natomiast w konkursie tylko trzecie miejsce. Tu zwyciężyła angielska Hiscock z wynikiem znacznie gorszym, bo zaledwie 5.25 mtr.

Druga reprezentantka nasza, znakomita dyskobolka Wajsówna, święciła dwukrotnie tryumf: w dy-

sku i kuli. W rzucie dyskiem wynik Wajsówny wynosi 42.90, a więc bardzo dobry, a w kuli 11.46. Trzecie miejsce przypadło natomiast Wajsównie w oszczepie z wynikiem 30.55 i tu zwyciężyła angielska Decock, osiągając dystans 32.16 mtr. Nie powiodło się natomiast Wajsównie w skoku wzwyż, gdyż przy wysokości 1.40 mtr. odpadła.

Wszystkie konkurencje, w których startowały polki, były świetnie obsadzone. Nadmienić należy, że Holandia, Francja i Anglja wydelegowały do Brukseli swe pełne składy olimpijskie. Tem więc cenniejsze i o wielkim znaczeniu pro pagandowym są zwycięstwa naszych reprezentantek.

## Wczorajsze wyniki

### wyścigów konnych w Rudzie Pabjanickiej

Gonitwę pierwszą z płotami na dyst. 2400 mtr. wygrał Edgar pod j. Lipińskim. Tot. zw. 13.50.

Gonitwę drugą dla dwulałków na dyst. 900 mtr. wygrał Talar pod j. Jagodzińskim. Tot. zw. 28, fr. 6, 5.50 i 12.50.

Gonitwę trzecią z przeszkodami na dyst. 4.800 mtr. wygrał Nawój pod p. Rómmlem. Tot. zw. 15.

Gonitwę czwartą im. prezesa Łódzkiego tow. zach. do wyścigów konnych na dyst. 2.100 mtr. wygrał Firley pod j. Jednarzewskim od Ferrydora. Tot. zw. 7.50, fr. 5 i 5.

Gonitwę piątą dla dwulałków im. miasta Rudy Pabjanickiej na dyst. 1.200 mtr. wygrał Gandhi II pod j. Pasternakiem od Farinellego. Trzeci Loup Garon. Tot. zw. 11, fr. 6, 6.50 i 8.

Gonitwę szóstą na dyst. 1.600 mtr. wygrała Etoile II pod j. Szymańskim od Gracji i Maratona II, które minęły celownik 1eb w 1eb na miejscu drugim. Tot. zw. 90,50, fr. 11, 6.50 (za Grację) i 6 (za Maratona II).

Gonitwę siódmą wygrała Cora pod j. Jagodzińskim od Harfy II. Tot. zw. 12, fr. 7 i 14.

## Piekło upałów

### Niezwykły wypadek w tramwaju

BUDAPESZT, 13.8. (Tel. wł.) — W Budapeszcie zanotowano wczoraj temperaturę 37 st. C. w cieniu. Instytut meteorologiczny zapowiada dalszy wzrost temperatury do 40 st. Wskutek niesłychanego upału około 70 osób uległo silnemu porażeniu słonecznemu, tak, że musieli się nimi zaopiekować lekarze.

WIEN, 13.8. (Tel. wł.) — Wskutek wielkich upałów plaże wiedeńskie zanotowały wczoraj rekordowy napływ gości. Pogotowie ratunkowe wzywano w ciągu dnia 30 razy do osób, które dostały ataku słabości z gorąca.

### Biją pioruny

### Burza nad Słowacją

UZHODOD, 13 sierpnia. — (PAT.) — Nad wschodnią Słowacją przeszła gwałtowna burza, która spowodowała znaczne spustoszenia. W wielu miejscowościach powstały pożary od uderzeń piorunów.

W Koszycach piorun uderzył w stodołę, w której schroniło się 30 osób. Jedna osoba została porażona na śmierć, kilka innych uległo ciężkim poparzeniom.

W jednym z tramwajów zemdlał wskutek upałów motorniczy. Pasażerów na widok tramwaju pędzącego bez kierownictwa ogarnęła panika. Konduktorowi udało się na szczęście na czas tramwaj zatrzymać. Motorniczego musiano na tychmiast odstawić do szpitala.

## Parasol przeciw burzy

### Aparat, rozpędzający chmury deszczowe

Australijski inżynier Fryderyk Kreeckle wynalazł aparat, posiadający zdolność rozpędzania chmur deszczowych. Aparat ten, nazwany przezeń „parasolem przeciwko burzy”, przypomina z wyglądu zewnętrznie bardziej może jakąś piramidę albo metalową choinkę, aniżeli parasol. Konstrukcja parasola przeciwko burzy jest wcale nieskomplikowana: na okrągłej masywnej podstawie umocowana jest prostopadle olbrzymia ilość drutów metalowych różnej wielkości. Druty te w liczbie 3—4 tys. ułożone są w ten sposób, iż w samym środku podstawy są one najwyższe, ku brzegom zaś niższe.

Podczas silnego zachmurzenia, jeszcze przed nadejściem burzy, należy aparat usta-

### Cramm i Krahwinkel najlepsze rakiety Niemiec

BERLIN, 13 sierpnia. (Pat.) W międzynarodowych zawodach tenisowych o mistrzostwo Niemiec, rozegranych w Hamburgu, mistrzostwo Niemiec uzyskał po raz drugi Gottfried von Cramm, zwyciężając czecha Menzla.

Tytuł mistrzyni Niemiec w kobiecym tenisie uzyskała Niemka Krahwinkel.

### Zaszczytne zwycięstwo Cracovii

UZHOROD, 13 sierpnia. — (PAT.) — W miejscowości Nitze na Słowacji w zawodach między polską Cracovią a mistrzem Jugosławji, Concordią, zwyciężyła Cracovia w stosunku 3:2. Do przerwy prowadziła Concordia 1:0.

Wynik ten uważany jest za sensację dnia, albowiem Concordia ma za sobą szereg zwycięstw z najpoważniejszymi drużynami piłkarskimi Pragi i Wiednia.

### Mistrzostwa pływackie Polski

W Krakowie rozpoczęły się w dniu wczorajszym mistrzostwa pływackie Polski dla pań i panów. W biegu 200 mtr. stylem dowolnym dla panów zwyciężył Bochoński w czasie 2:27,5 przed Karliczkiem 2:30, w biegu 200 mtr. stylem klasycznym tytuł mistrza zdobył Polak 3:05,5, przed Szrajbmanem II 3:06,4, w biegu 100 mtr. stylem dowolnym panów pierwszy był Bochoński 1:02,8, przed Karliczkiem 1:04,3.

W biegu 100 mtr. pań stylem klasycznym zwyciężyła Frycówna, w 100 mtr. stylem dowolnym 1) Kratochwilówna 1:21,8 przed Antkowiakówną. W skokach z trampoliny zwyciężyła Klausówna, w sztafecie 3x100 pań 1) Siemianowice 4:57 przez AZS (Warszawa) i w sztafecie 4x200 dla pań 1) EKS Katowice przed AZS (Warszawa).

## W.K.S. -- L.K.S. 2:1 (1:1)

### Staby mecz na pięknym boisku

W dniu wczorajszym z okazji otwarcia nowego boiska WKS-u został rozegrany mecz towarzyski między WKS a ligowym LKS. Mecz ten był nieciekawym i przeprowadzonym w ospałym tempie. LKS, który wystąpił z paru rezerwami, grał b. chaotycznie i bez myślnie. W pierwszej połowie obie drużyny po grze równorzędnej zdobywają po jednej bramce. LKS przez Feję i WKS przez Stolarskiego.

Po przerwie kilka sytuacji podbramkowych nie zostaje obopólnie wykorzystanych i dopiero w ostatniej minucie Kornacki zdobywa bramkę decydującą o zwycięstwie WKS-u. Sędziował p. Rettig.

Mecz został poprzedzony ceremoniami otwarcia pięknego stadionu sportowego w obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Podczas przerw przygrywała orkiestra.

## Belg i Holender

### najszybszymi kolarzami świata

PARYŻ, 13 sierpnia. (Pat.) — W Parc des Princes rozpoczęły się zawody kolarskie o mistrzostwo świata.

Pierwszego dnia rozegrane zostały konkurencje szybkościowe amatorów i zawodowców. Pierwsze miejsce wśród amatorów zajął Rampelberg (Francja).

Po zakończeniu zawodów eliminacyjnych dla amatorów rozegrano 11 seryjnych biegów. W jedenastej serji współzawodniczyli o pierwszeństwo

Winkelkamp i polak Szamota. Zwyciężył po ciężkiej walce Winkelkamp, przychodząc wcześniej o pół koła.

PARYŻ, 13 sierpnia. (PAT.) W obecności 25.000 widzów rozegrano w Paryżu finały kolarskie o mistrzostwo świata w szybkości.

Pierwsze miejsce w biegu amatorów zajął holender, Van Sgmond, zaś w biegu zawodowców — belg Scherens. Ten drugi zdobył tytuł mistrza świata.



Dźwiękowy Kinoteatr  
**„CORSO”**  
 Zielona 2 | 4

Początek o godz. 4, w soboty,  
 niedziele i święta o g. 12.



Sala nowoczesnie wentylo-  
 wana i chłodzona.

— I. —  
**„PAJĄK”**  
 Poraz pierwszy w Łodzi

# „PAJĄK”

Wielki dramat grozy, emocji i wzruszenia.

W roli głównej: **Edmund Lowe** jako mag.  
 genialny Wielkiego Zachodu,  
**Lois Morau i El Brendel.**  
 Morderstwo w czasie seansu.

— II. —  
**Krół Stepów**  
 Poraz pierwszy w Łodzi

# Krół Stepów

Wielki dramat z życia Dzikiego Zachodu.

W roli głównej: **bohaterski**  
**George O'Brien, Noah Beery**  
 Zapierające dech w piersiach sceny karkołomnego pościgu  
 za bandytami.

Dziś i dni następnych!



Przejazd 2

# Mandżuria Płonie

Potężny dramat osnuty na tle zdarzeń w Mandżurji.

Ilustruje miłość Amerykanki do arystokraty rosyjskiego.

**Richard Dix** oraz najgroźn.  
 rywalka **Marleny Dietrich**



Główna 1

Dr. med.

## Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne  
 i moczopłciowe

**powrócił**

**Andrzeja 5,** telef. 159-40  
 przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w.  
 w niedziele i święta od 9—1

## Dr. Leon Czarnożył

ordynuje

w **CIECHOCINKU**

Dworek „Kościszko”

Dr. med.

## L. NITECKI

Spec. chorób skórnych, wene-  
 rycznych i moczopłciowych  
**Nawrot 32 tel. 219-18**

przyjmuje od 8—9 r. i od 4—8 w  
 w niedziele i święta od 9—12 w po

Lekarz-Dentysta

## Sperling

**powrócił**

ul. Zawadzka 1 tel. 143-06  
 10—113—6.

## Ogłoszenia drobne

**ZŁOTO, SREBRO,**  
 biżuterję i kwity lombardowe  
 kupuje i płaci najwyższe ceny  
 Magazyn jubilerski **I. Fijałko,**  
 Piotrkowska 7.

## !! BRYLANTY !!

ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ,  
 kwity lombardowe kupuje i płaci  
 najwyższe ceny. Magazyn jubilerski  
**M. Mizes,** Piotrkowska 30.

DZIECINNE auto pedałowe i  
 rower 3-kołowy w dobrym sta-  
 nie tanio do sprzedania. Miel-  
 czarskiego 24, m. 5.

CHOROBY SERCA, Basedow,  
 astma, eukrzyca. Sanatorium  
 „Salus” D-ra Kupezyka, Kraków  
 741—6

**Ogłoszenia Fuchs'a to mur**  
 o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma;  
 nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę  
 reklamową do

**Akwizycji ogłoszeń**  
**FUCHS**  
 PIOTRKOWSKA 50, TEL. 121-36

W sobotę, dnia 26 sierpnia r. b. odbędzie się

## W HELENOWIE LETNIA REDUTA PRASY

urozmaicona wielu atrakcjami i niespodziankami.

Strzelnica. Przejazdki łodziami.

BAL KOSTJUMOWY W OGRODZIE I NA SALI.

Iluminacja ogrodu. Doborowa orkiestra jazz-bandowa.

Na scenie wielka rewja artystyczna.

Sensacyjne zawody sportowe.

Tani bufet. Tani bufet.

FANTOWA LOTERJA z WIELU CENNEMI FANTAMI.

Początek o godz. 4-ej po południu. Blizsze szczegóły wkrótce

Nowość księgarska!

## Srodki Odwoławcze

Komentarz do art. 393—441

**KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO**  
 dra **Armanda Akerberga**

Cena zł. 5.—

Wydawnictwo „Biblioteka Prawnicza”, W-wa

Do nabycia w księgarniach.

POKÓJ UMEBLOWANY, wy-  
 godny, słoneczny, z używalnością  
 telefonu, ewent. z całodziennym  
 utrzymaniem, od 15 sierpnia  
 tanio do wynajęcia. Tel. 163-50

POKOJE umeblowane z osobn.  
 wejściem zaraz do wynajęcia.  
 Piotrkowska 238, m. 1, front.  
 115—3

Matko, spiesz po poradę do „Kropki Mleka”

## „IRENIT”

PIOTRKOWSKA NR. 89. z TELEF. 223-38.

TŁUMACZENIA  
 PRZEPISYWANIE  
 NA MASZYNIE  
 POWIELANIE  
 DRUKÓW

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
 datkami wynosi w Łodzi zł. 4.80, za odnośne —  
 4 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem  
 redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr.  
 bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne  
 (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-  
 raz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są  
 o 50% drożej. Reklamy z tabelek lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej  
 Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.